

Warszawa, dnia 6 grudnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 506/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk

Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 6 grudnia 2017 r.

sprawy R. J. syna J. i Z. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 13 lutego 2017 r. sygn. akt II K 203/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

VI Ka 506/17

UZASADNIENIE

R. J. stanął pod zarzutem tego, że:

W dniu 4 grudnia 2015 r. w miejscowości K. pow. (...) woj. (...) naruszył czynności narządów ciała u Z. K. na czas powyżej 7 dni innych niż określone w art. 156§1 w ten sposób, że uderzył w/w pięścią w twarz w wyniku, czego doznał on rany tłuczonej łuku brwiowego lewego krwiaka okularowego oczodołu lewego z masywnym obrzękiem powieki, krwiaka okolicy jarzmowej lewej, złamania kości nosowych wieloodłamowe z przemieszczeniem odłamków, złamania kości twarzoczaszki; złamanie wieloodłamowe ściany przedniej, przyśrodkowej i górnej zatoki szczękowej lewej, złamania dolnej i przyśrodkowej krawędzi oczodołu lewego, złamania wieloodłamowego łuku jarzmowego lewego, krwiaka zatoki szczękowej lewej. To jest popełnienia czynu z art. 157 §1 kk.

Sąd Rejonowy w Legionowie wyrokiem z dnia 13 lutego 2017 r. w sprawie II K 203/16 uniewinnił R. J. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a na podstawie art. 632 pkt.2 kpk. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa

Wyrok ten na podstawie art. 425§1 i 2 kpk. i art. 444 kpk. zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego Prokurator.

Zarzucił wyrokowi:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, skutkujący uniewinnieniem oskarżonego a polegający na dowolnej ocenie przez sąd zeznań złożonych przez pokrzywdzonego Z. K., w których wskazał on, jako sprawcę spowodowania u niego obrażeń ciała w dniu 4 grudnia 2015 r. R. J., a także częściowo potwierdzających je zeznań A. S. i J. S., podczas gdy prawidłowa ocena tych zeznań prowadzi do wniosków odmiennych i uznaniu winy oskarżonego.

W konkluzji autor apelacji w myśli art. 427§1 i 437§2kpk. wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora nie jest zasadna i przez to nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd rejonowy w sposób prawidłowy zebrał i przeprowadził wszelkie dostępne mu w sprawie dowody. Oceny ich dokonał nie wychodząc poza ramy art. 7 jak i 5 §2 kpk. Na podstawie zaś tak ocenionych dowodów trafnie zrekonstruował stan faktyczny w sprawie.

W ocenie sądu odwoławczego zarzuty apelacji a zwłaszcza jej argumentacja są swoistym nieporozumieniem zarówno w warstwie prawnej jak i logicznej.

Zwrócić przede wszystkim trzeba uwagę, iż autor apelacji używa w tej argumentacji tego rodzaju zwrotów jak „wydaje się nieprawdopodobnym” czy też „wątpliwym” „wcale nie musiał” czy tym podobne. Otóż wskazać należy w tym miejscu czy też raczej przypomnieć, iż podstawę uznania winy, a co za tym idzie wyroku skazującego mogą stanowić wyłącznie ustalenia faktyczne, które nie zawierają w sobie jakichkolwiek wątpliwości. Inaczej mówiąc sąd orzekający nie może w żaden sposób opierać się na interpretacjach, zresztą nielogicznych z punktu widzenia doświadczenia życiowego, o czym niżej, czy też przypuszczeniach, lecz po prostu na faktach znajdujących potwierdzenie w niebudzących wątpliwości dowodach.

Sąd rejonowy w sposób bardzo dokładny i wnikliwy opisał, jakie w przedmiotowej sprawie miał wątpliwości, co do wiarygodności pokrzywdzonego Z. K. i z czego one wynikały. Skarżący natomiast w sposób całkowicie niezgodny z wskazaniami doświadczenia życiowego starał się we wniesionym środku odwoławczym poddać krytyce rozumowanie sądu. Za przykład niech tu posłuży twierdzenie jakoby motywu do ewentualnej zemsty nie posiadała osoba, która z przyczynieniem się drugiej osoby została skazana prawomocnym wyrokiem tylko odwrotnie osoba, która taki wyrok uzyskała. Konkretnie zaś to nie pokrzywdzony miał zdaniem autora apelacji motyw by zemścić się na oskarżonym za to, że został skazany prawomocnym wyrokiem, lecz odwrotnie oskarżony mścił się za to, że wyrok taki zapadł. Trudno w ocenie sądu odwoławczego komentować tego rodzaju logikę rozumowania. Dość w tym miejscu stwierdzić, iż jest ona całkowicie niezgodna z dyrektywami art. 7 kpk., albowiem doświadczenie życiowe jak i orzecznicze wskazuje w sposób oczywisty, iż to raczej osoby skazane mają motyw do zemsty nie zaś te, które taki wyrok uzyskały.

Całkowicie nie można też zgodzić się ze skarżącym, iż zeznania świadków A. S. i J. S. w jakikolwiek sposób potwierdzają choćby częściowo relację pokrzywdzonego. Owszem werbalnie osoby te wskazały, iż widziały pobicie, niemniej już poza tym jednym faktem, ich zeznania całkowicie są niewiarygodne. A. S. nie potrafiła ani godzinowo ani datowo nawet, co do pory roku umiejscowić zdarzenia, o obecności zaś J. S. nie wspomina w ogóle sam pokrzywdzony.

W zakresie oceny zeznań tych świadków jak też samego pokrzywdzonego autor apelacji jak się zdaje przyznając zresztą, jakie braki i wątpliwości te zeznania zawierają proponuje ich zinterpretowanie, na niekorzyść oskarżonego to jest całkowicie odwrotnie do dyspozycji art. 5 § 2 kpk.

Reasumując w przedmiotowej sprawie Sąd powziął słuszne i zasadne wątpliwości, co do wiarygodności pokrzywdzonego Z. K., a żaden z przeprowadzonych dowodów w przedmiotowej sprawie wątpliwości tych nie usunął, także tych wskazanych w apelacji. Co więcej w istocie dowód w postaci zeznań J. S. pogłębia wątpliwości do relacji pokrzywdzonego skoro nie wymienia on tej osoby, jako bezpośredniego świadka zdarzenia.

Nie można ponadto zgodzić się z autorem apelacji, iż fakt, że nie żyje pokrzywdzony i nie można doprecyzować jego zeznań, choćby o obecność świadka J. S. na miejscu zdarzenia nie powinien skutkować negatywnie na całość tego dowodu. Treść, bowiem art. 5§2 kpk. statuuje całkowicie inne zasady oceny dowodów i niedających się usunąć wątpliwości wynikających z ich oceny.

Wreszcie zwrócić trzeba uwagę na całkowicie błędną argumentację zawartą w przedostatnim akapicie uzasadnienia apelacji, wskazującą, iż zdaniem autora apelacji brak jest w sprawie kategoriernego dowodu, jakoby oskarżonego nie było na miejscu zdarzenia. Rzecz, bowiem w tym, iż reguły procesu karnego polegają na „kategoriernym” jak to określa skarżący stwierdzeniu, iż oskarżony tam był i popełnił zarzucany mu czyn.

Jak wskazano wyżej żaden z zarzutów i argumentów apelacji nie podważył toku rozumowania sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie, ani też nie podważył trafności poczynionych ustaleń faktycznych i co za tym idzie prawidłowości rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 632pkt.2 kpk.